

Sygn. akt III AUa 44/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 grudnia 2017 r. sygn. akt VI U 582/17

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka del. SSO Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 44/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 sierpnia 2017 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. ustalił wysokość kapitału początkowego dla J. K..

W odwołaniu od powyższej decyzji J. K. stwierdził, że "odmawia przystąpienia do w/w ustawy w całości" i wniósł o respektowanie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1990 r., II PR 24/89 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 30 maja 1991 r., V U 854/89. Odwołujący podniósł, że 1 lipca 1991 r. doznał zatrucia preparatem foniatrycznym. Nadto ubezpieczony podkreślił, że wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze, V U 860/96, nabył prawo do dodatku 10% z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o jego odrzucenie na podstawie art. 199 § 1 pkt. 1 k.p.c. z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 r. pełnomocnik organu wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (punkt I) oraz nie obciążył ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. K. pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 10 lipca 2017 r. wniósł o ustalenie kapitału początkowego. Zaskarżoną decyzją ustalono kapitał początkowy na kwotę 118.097,54 zł na dzień 1 stycznia 1999 r. Do jego wyliczenia zastosowano wskaźnik wysokości podstawy wymiaru renty w wysokości 115,13%.

Po ustaleniu powyższych okoliczności faktycznych oraz na podstawie art. 173 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383; powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-rentowa), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne, a zaskarżoną decyzję opartą na powołanym przepisie - za zgodną z prawem.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony nie zgłosił żadnych merytorycznych argumentów mogących podważyć ustalenia zawarte w decyzji. Powoływał się na okoliczności, które dla ustalenia kapitału początkowego nie miały znaczenia. Ustalenie dodatku za pracę w szczególnych warunkach, a tym bardziej ustalenie zatrucia preparatem chemicznym nie miały wpływu na treść zaskarżonej decyzji.

Nadto sąd meriti wyjaśnił, że ubezpieczony powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego, ale nie przytoczył jego treści, a w bazie orzeczeń Sądu Najwyższego takie orzeczenie nie figuruje ((...). Podobnie w bazie orzeczeń Sądu Okręgowego w Zielonej Górze nie figurują wyroki powołane w odwołaniu ((...).

Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w sprawie nie było podstaw do odrzucenia odwołania z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, albowiem było oczywiste, że od każdej decyzji przysługuje ubezpieczonemu odwołanie do sądu i wnioskodawca z tej drogi skorzystał.

Dlatego na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. sąd oddalił odwołanie. Przy czym, sąd ten nie obciążył ubezpieczonego kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., ponieważ utrzymuje się on z renty w kwocie 340 zł miesięcznie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim nie zgodził się J. K., który w wywiezionej apelacji wniósł o jego uchylenie w całości przez uchylenie decyzji organu rentowego z dnia 29 sierpnia 2017 r. jako niezgodnych ze stanem faktycznym i prawnym.

Apelujący wskazał, że nie wnioskował o ustalenie kapitału początkowego w myśl ustawy emerytalnej, a jedynie wnosił o udzielenie informacji o wielkości hipotetycznej emerytury w związku ze zmianę wieku emerytalnego.

Następnie skarżący podniósł, że dostarczył orzeczenia II PR 24/89, V U 854/89 i V U 860/96 w postaci kserokopii (łącznie 39 stron) do akt sprawy VI U 717/07, a orzeczenia wydane w tych sprawach były kontrolowane przez sąd drugiej instancji. Ubezpieczony zaznaczył, że brak jest orzeczeń Sądu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim sygn. akt I C 187/96 z maja 1996 r. przekazującego Sądowi Wojewódzkiemu w Zielonej Górze roszczenia odszkodowawcze za wypadek z dnia 19 sierpnia 1988 r. i jednorazowe odszkodowanie za zatrucie fenotizyną z 1 lipca 1991 r. Apelujący zarzucił również decyzji ZUS departamentu w W. zlecającej Oddziałowi w G. rozpatrzenie roszczenia z tytułu wypadku w szczególnych okolicznościach z dnia 13 sierpnia 1988 r. oraz dodatku za pracę w szczególnych okolicznościach orzeczonego przez Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze V U 860/96.

Jednocześnie skarżący wyjaśnił, że mając na uwadze postawienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w stan oskarżenia za przewlekłość postępowania i pozbawienie strony należnych praw - sygn. akt I C 1038/15 - nie dziwi go, poświadczenie nieprawdy przez przedstawicieli sądu utraty orzeczeń sądowych (zagubienie orzeczeń sądowych).

Dalej J. K. wniósł o odtworzenie akt sądowych znajdujących się w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim jako dowody dostarczone do rozpatrzenia oraz o ustalenie prawidłowej wysokości wnioskowań skarżącego z 7-8 sierpnia 1989 r. do rozprawy zakończonej orzeczeniem Sądu Najwyższego II PR 24/89 – oczekując podstawy świadczenia rentowego w wysokości 250% średniej krajowej płatnej w walucie obcej, dodatek pielęgnacyjny, 50% świadczenia emerytalnego z wyrównaniem za 10 lat z podwojonymi odsetkami karnymi za zwłokę.

Ponadto skarżący wniósł o ustalenie wysokości odszkodowania za wypadek z dnia 13 sierpnia 1988 r. w wysokości 10 lat pobierania świadczenia rentowo-emerytalnego jak wnioskował 7-8 sierpnia 1989 r. oraz o odszkodowanie za zatrucie preparatem fenotiazyna z 1 lipca 1991 r. w wysokości 10 letnich prawidłowych wysokości świadczenia rentowo-emerytalnego powiększonego o odszkodowanie należne do wypadku w szczególnych okolicznościach.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona, bowiem nie zawiera żadnych zarzutów merytorycznych do zaskarżonego wyroku. Ubezpieczony, po raz kolejny formułuje wnioski, żądania, zastrzeżenia do postępowań prowadzonych z jego pozwów / odwołań w ubiegłych latach, nie wskazując jednak żadnych zarzutów do decyzji z dnia 29 sierpnia 2017 r. oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 11 grudnia 2017 r. w sprawie VI U 582/17.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w tej części rozważań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 i z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

W odpowiedzi na apelację wyjaśnić trzeba, że zgodnie z od dawna utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, jak i zgodnymi poglądami doktryny w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAP 2000/15/601 i z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). W konsekwencji należy więc stwierdzić, że przedmiot sporu sądowego musi mieścić się w zakresie przedmiotowym zaskarżonej (a nie jakiegokolwiek) decyzji organu rentowego. Sąd nie może bowiem zastępować w rozstrzyganiu kwestii ubezpieczeniowych niejako za organ rentowy (z jego pominięciem). Sąd nie może więc rozstrzygać o czymś, o czym organ rentowy nie decydował (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518 i wyrok z dnia 3 października 2017 r., I UK 371/16, LEX nr 2397631).

Zatem w niniejszej sprawie przedmiotem badania sądowego była decyzja z dnia 29 sierpnia 2017 r. o ustaleniu kapitału początkowego dla ubezpiezonego J. K..

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji prawidłowo rozpoznał sprawę określając granice rozpoznania do przedmiotu zaskarżonej decyzji. Natomiast wobec braku zarzutów do ustaleń poczynionych przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji można jedynie zaznaczyć, że organ rentowy w decyzji z dnia 29 sierpnia 2017 r. o ustaleniu kapitału początkowego – ustalił kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. na kwotę 118.097,54 zł jednocześnie wskazując:

1. podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 1.405,61 zł
2. okresy składkowe: 19 lat, 7 miesięcy i 25 dni, tj. 235 miesięcy

3. współczynnik proporcjonalny do wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego – 70,71%

4. średnie dalsze trwanie życia – 209 miesięcy

oraz wskazując także sposób obliczenia wartości kapitału początkowego.

Apelujący nie zakwestionował żadnej z przyjętych wielkości, a wskazał, że nie występował o ustalenie kapitału początkowego a jedynie wnosił o udzielenie informacji o wielkości hipotetycznej emerytury w związku ze zmianą wieku emerytalnego.

W ocenie sądu odwoławczego organ rentowy słusznie na podstawie art. 173-174 ustawy emerytalnej dokonał ustalenia dla ubezpieczonego (urodzonego w dniu (...), a więc po dniu 31 grudnia 1948 r.) kapitału początkowego. Przy czym Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych nieprawidłowości w zaskarżonej decyzji, dlatego apelacja J. K. na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk